

# Japonia pomaga Polsce

Tokio urosło za Bidena do roli najważniejszego sojusznika Ameryki. Wizyta szefa japońskiego MSZ ułatwi wciągnięcie naszego kraju do wielkiej gry Waszyngtonu.

JĘDRZEJ BIELECKI

Premier Yoshihide Suga był pierwszym zagranicznym przywódcą, którego Joe Biden przyjął w Białym Domu (16 kwietnia). To do Tokio polecili także mimo pandemii sekretarz stanu Antony Blinken i obrony Lloyd Austin. Powód jest zasadniczy: autorytarne Chiny stały się głównym zagrożeniem dla wolnego świata, a powstrzymanie ich potęgi jawi się absolutnym priorytetem dla Waszyngtonu. Stąd pomysł Bidena odrodzenia Quadu, sojuszu z Japonią, Indiami i Australią na rzecz utrzymania swobody żeglugi i zasad prawa międzynarodowego w regionie Indo-Pacyfiku.

## Oś japońskiej dyplomacji

W wywiadzie dla „Rzeczpospolitej” minister spraw zagranicznych Toshimitsu Motegi tłumaczy przed czwartkową wizytą w Warszawie: „Podczas niedawnego spotkania premiera Sugi z prezydentem Bidenem poruszona została kwestia sytuacji w regionie Dalekiego Wschodu. W relacjach z Chinami Japonia dostrzega obszary, w których należy współpracować, takie jak gospodarka czy zmiany klimatu. Jednocześnie uważam, że w sprawach takich, jak próby jednostronnej zmiany status quo, kwestii Hongkongu czy poszanowania praw człowieka w przypadku Ujgurów w Xinjiang, trzeba jasno wyrażać zaniepokojenie, które jest udziałem nie tylko Japonii, lecz całej społeczności międzynarodowej. Między Japonią i Chinami istnieje wiele kwestii będących źródłem napięcia.

Wywiad z ministrem spraw zagranicznych Japonii Toshimitsu Motegi



MAT. PRAS.

– Sojusz z USA jest główną osią japońskiej dyplomacji oraz polityki bezpieczeństwa – podkreśla szef dyplomacji Japonii Toshimitsu Motegi, który w czwartek odwiedza Warszawę

Chcemy je po kolei rozwiązywać podczas spotkań na najwyższym szczeblu, z udziałem głów państw i ministrów spraw zagranicznych. Zamierzamy twardo określić nasze racje oraz oczekiwania i będziemy żądać konkretnych działań ze strony chińskiej”.

Koncentracja Ameryki na konfrontacji z Chinami wywołała jednak zaniepokojenie w Warszawie, czy Europa Środkowa i polityka wobec Rosji nie zejdzie dla Bidena na drugi plan. Tym bardziej, że przeszło pół roku od wyborów w USA Andrzej Duda wciąż czeka na telefon od amerykańskiego prezydenta.

Przyjazd do Polski Motegi na zakończenie europejskiego objazdu, który m.in. zaprowadził go na spotkanie ministerialne krajów G7 w Londynie, może jednak nieco usmierzyc nad Wisłą te obawy.

– Sojusz z USA jest główną osią japońskiej dyplomacji oraz polityki bezpieczeństwa – podkreśla szef japońskiego MSZ. Ale dodaje: „Zarówno Japonia, jak i Polska są sojusznikami Stanów Zjednoczonych. Oczekujemy, że UE, przy aktywnym wsparciu ze strony Polski i Grupy Wyszehradzkiej, będzie aktywniej angażować się w zagadnienia regionu Indo-Pacyfiku”.

Motegi podkreśla też rosnące znaczenie gospodarcze naszego kraju dla Tokio. „W Polsce działa ponad 300 firm japońskich, które zatrudniają 40 tys. osób. Po wejściu w życie w 2019 r. umowy o partnerstwie gospodarczym między Japonią i UE wartość japońsko-polskiej wymiany handlowej wzrosła o ok. 25 proc. rok do roku, a jej dynamika utrzymała się także w czasie pandemii w 2020 r.”.

## Chiński rewizjonizm

W Polsce żywe są nadzieje, że koncepcja Quadu zostanie przeniesiona przez Amerykę do Europy Środkowej – tym razem przeciw Rosji. W zachowaniu Moskwy i Pekinu jest sporo podobieństw. W opublikowanej właśnie analizie japoński MSZ wyraża zaniepokojenie z powodu rewizjonistycznej polityki Chin, m.in. na morzach: Wschodniochińskim i Południowochińskim wobec wód i terytoriów, które w myśl prawa międzynarodowego należą do Brunei, Malezji, Filipin, Wietnamu i Tajwanu. Kreml anektował z kolei Krym i zajął terytoria w Gruzji i na wschodzie Ukrainy, dąży też do faktycznej aneksji Białorusi. Japonia, trzecia gospodarka

świata, mogłaby pomóc przekonać Amerykę do oparcia strategii powstrzymania Rosji na oddanych sojusznikach, jak Polska i Rumunia.

– Zacieśnianie współpracy między Japonią i UE, w tym coraz silniej zaznaczającymi swoją obecność Polską oraz pozostałymi krajami Grupy Wyszehradzkiej, zyskuje na znaczeniu dla utrzymania i umacniania porządku międzynarodowego opartego na zasadach praworządności, charakteryzującego się wolnością i otwartością – podkreśla Motegi. – W czerwcu Joe Biden odwiedzi Europę. Weźmie udział w szczycie G7 oraz NATO. Zarówno dla Japonii, jak i dla Europy, w tym Polski, ważne są silne relacje z USA, oparte na wzajemnym zaufaniu – dodaje.

W czasie spotkania z prezydentem Bidenem premier Suga omawiał także szeroki program rozwoju infrastruktury, w tym sieci internetowej 5G oraz energii wodorowej. Chodzi o stworzenie alternatywy dla Inicjatywy Pasa i Szlaku, projektu rozwoju sieci transportowych i energetycznych Xi Jinpinga, który jest też narzędziem umacniania wpływów Chin. Japońska idea ma koncentrować się na Dalekim Wschodzie, ale może też obejmować inne regiony świata, w tym Europę Środkową.

Motegi jest pierwszym szefem japońskiego MSZ, który przyjeżdża do Polski po trzyletniej przerwie. Weźmie on jednak udział w siódmym już spotkaniu w formule V4+Japonia na szczeblu szefów dyplomacji. Zwraca też uwagę, że „w marcu po raz pierwszy odbyły się rozmowy ministrów spraw zagranicznych w formacie V4+USA”.

Warunkiem zacieśnienia współpracy administracji Bidena z Polską pozostaje jednak rozwianie wszelkich wątpliwości co do przestrzegania przez nasz kraj zasad państwa prawa i reguł demokracji. /e